

**Jerzy Zdański**

## Polityka oświatowa w Polsce w latach 1949–1973

Oświata jest jedną z istotnych dziedzin życia społecznego. Wśród jej głównych determinantów wyliczyć można uwarunkowania historyczne, system społeczno-polityczny w kraju, poziom gospodarczy oraz ogólny postęp cywilizacyjny. Szkołę postrzega się również jako niezwykle silny oręż w walce o tożsamość narodową i świadomość społeczną.

Ze względu na złożoność problemu nie jest możliwe wyczerpanie zagadnień w jednym artykule. Na tle wydarzeń społeczno-politycznych dokonywało się bowiem wiele działań. Niniejsze rozważania są więc próbą prezentacji ważnych, ale wybranych zagadnień z powojennej historii oświaty w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ujętych w przedziale czasowym lat 1949–1973, uwzględniających pryzmat wspomnianych wyżej uwarunkowań, a dotyczących m.in. funkcjonowania szkół wyższych, ustroju szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego, wychowania, kształcenia i pracy kadry pedagogicznej oraz działań w zakresie oświaty pozaszkolnej.

W omawianym okresie 1949–1973 cezurę postawić można na roku 1961–wprowadzającym reformę systemu oświaty i wychowania w PRL.

Pierwszy z omawianych fragmentów czasowych, ujęty w latach 1949–1961, był okresem narastającej z roku na rok, niszczącej polskość, intensywnej stalinizacji, która w latach 1949–1956 przybrała formę najbardziej wynaturzoną. Był to czas monopartyjnego systemu politycznego z Bolesławem Bierutem, potem Władysławem Gomułką na czele, okres bezwzględного kultu jednostki, brutalnego kopiowania sowieckich wzorców ideowych i gospodarczych. Był to też czas industrializacji, kolektywizacji rolnictwa, dalszej odbudowy kraju, współzawodnictwa socjalistycznego i „zimnej wojny”. Miały miejsce procesy polityczne wzorowane na moskiewskich, w kraju stacjonowali sowieccy żołnierze, trwała bezpardonowa walka z Kościołem, a polskie życie kulturalne prawdziwą swą stolicę miało w Paryżu. Śmierć Józefa Sta-

lina, XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR) i Poznański Czerwiec dały pewne nadzieje na zmiany, ale nie udało się przekroczyć granicy „polskiej drogi do socjalizmu”.

Kolejny etap polityki oświatowej PRL stanowią lata 1961–1973. Są to czasy, gdy funkcje sekretarzy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR) pełnili kolejno: Władysław Gomułka i Edward Gierek.

Demokratyzacja życia, na którą społeczeństwo polskie stałe czekało, nie następowała, a samodzielne, niezależne myślenie było zdecydowanie zwalczane i skutecznie ograniczane cenzurą. Socjalizm „siermiężny” Gomułki hamował dążenia ludzi do aktywności gospodarczej. Na IX plenum KC PZPR (1961 rok) I sekretarz stwierdził, że problem „błędów i wypaczeń” został w Polsce dawno rozwiązany.<sup>1</sup> Intelktualiści polscy protestowali przeciw praktykom władzy w „Liście 34”. Wystąpienia studenckie w marcu 1968 roku, stłumiono siłą, znosząc przy okazji niemal w całości autonomię szkół wyższych<sup>2</sup>. Podobnie haniebnym wydarzeniem było, inspirowane przez Gomułkę, uczestnictwo wojska polskiego w sowieckiej interwencji w Czechosłowacji. W końcu próby ratowania władzy przez Gomułkę zostały okupione śmiercią ofiar strajków na Wybrzeżu w grudniu 1970 roku.

Po wydarzeniach grudniowych obowiązki I sekretarza KC PZPR powierzono Edwardowi Gierkowi, który początkowo wywarł dobre wrażenie na znacznej części zdezorientowanego społeczeństwa, na pewien czas skłonnego uwierzyć w dobre intencje ekipy rządzącej<sup>3</sup>. Powielił on jednak błędy poprzednika, z centralizacją władzy, ograniczeniem roli związków zawodowych oraz teatralizacją życia politycznego. Chybiony i oparty na milionowych kredytach szeroki front inwestycji już od 1975 roku zaczął przyjmować znamiona głębokiego kryzysu gospodarczego, jednak został wówczas szybko, ale na krótko zażegnany.

Mimo tragicznych i burzliwych wydarzeń, lata 1961–1973 określa się zazwyczaj mianem „względnej stabilizacji”<sup>4</sup> czy „stabilizacji PRL”<sup>5</sup>.

Niestety, polityka i ideologia marksistowsko-leninowska nie ominęły oświaty, a w tym – co najważniejsze, potencjału ludzkiego – dzieci, młodzieży i nauczycieli. Decyzje władz centralnych w zakresie edukacji były zawsze ściśle związane z sytuacją polityczną.

Uczelnie wyższe wyszły z wojny z ogromnymi stratami materialnymi, a co najtragiczniejsze – kadrowymi. W okresie 1939–1945 zmarło 416 pracowników nauki.<sup>6</sup> Uczelnie borykały się z ogromnymi problemami materialnymi. Środowiska uczelnia-

<sup>1</sup> A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 2000, s. 344.

<sup>2</sup> Por. J. Topolski, *Historia Polski od czasów najdawniejszych do 1990 roku*, Warszawa–Kraków 1992, s. 327–328.

<sup>3</sup> Por. R. Nowakowska, *Szkolnictwo w Polsce i Niemczech 1945–2001*, [b.m.r.w.], s. 64–65.

<sup>4</sup> Por. T. Hejnicka-Bezwińska, *Zarys historii wychowania (1944–1989) (oświata i pedagogika pomiędzy dwoma kryzysami)*, cz. IV, Kielce 1996, s. 123.

<sup>5</sup> Por. Z. Zasacka, *Wyobrażenia ojczyzny i oblicza patriotyzmu w podręcznikach do języka polskiego dla szkoły podstawowej w latach 1945–1990*, Warszawa 2000, s. 35.

<sup>6</sup> J. Krasuski, *Historia wychowania*, Warszawa 1985, s. 233.

ne przez okres lat 1945–1955 w wielkim trudzie dokonywały dzieła odbudowy i adaptacji do istniejących warunków. Liczba szkół wyższych w latach 1946–1951 wzrosła z 46 do 83, a liczba studentów z 56 do 142 tysięcy<sup>7</sup>.

Pierwszym aktem prawnym dotyczącym szkolnictwa wyższego był dekret Rady Ministrów z 28 października 1947 r., który sankcjonował zasadę kolegalności w zarządzaniu uczelnią, a największą władzę oddawał w ręce senatu oraz rady wydziału. Wprowadzał też: trzyletnie studia zawodowe i dwuletnie studia magisterskie.

Pod koniec lat czterdziestych pojawiły się wyraźne tendencje ograniczania swobód uczelni. Każda myśl niezależna odczytywana była jako niebezpieczna i reakcyjna. Nauka polska miała bowiem włączyć się w dzieło budowy socjalizmu.

Istotnym dla uczelni wyższych aktem prawnym, wprowadzającym nową organizację była „Ustawa o szkołach wyższych” z 1951 r. Jej głównym zadaniem było przyspieszenie socjalistycznej przebudowy szkolnictwa na wzór struktury sowieckiej. Ustawa określiła całość zadań dydaktyczno-naukowych uczelni. 21 czerwca 1951 roku „władza ludowa” postanowiła zlikwidować grono niezależnych naukowców – Polską Akademię Umiejętności (PAU), a w jej miejsce powołać Polską Akademię Nauk (PAN). Z kompetencji szkół wyższych wyłączono działalność naukową, którą oddano w ręce PAN. Prawo kwalifikowania pracowników naukowych przejęła Centralna Komisja Kwalifikacyjna, składająca się z członków mianowanych przez najwyższe władze państwowe.

W dniach 29 czerwca – 2 lipca 1951 roku odbył się w Warszawie I Kongres Nauki Polskiej, przygotowany przez partię. Na obradach obecni byli prezydent Bolesław Bierut i premier Józef Cyrankiewicz. Wówczas uchwałą Kongresu zaakceptowano likwidację PAU i powołanie PAN.<sup>8</sup>

Zaczęła się „pieriekowka”. Filozofia niemarksistowska została zepchnięta na margines i poddana ostrej krytyce. Źródła historyczne preparowano, naginano interpretację faktów, przemilczano niewygodne wydarzenia. Pod kontrolą Wydziału Historii Partii KC PZPR dokonywano czystek w bibliotekach. Bardzo wiele publikacji znalazło się na indeksie. Ideologia marksistowsko-leninowska silnie wywierała swe piętno na całej sferze nauki i kultury.

Istotną wagę przywiązywano do polityki personalnej, do której kluczem stała się przynależność partyjna i postawa ideowo-społeczna. W 1950 roku powołano Instytut Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR. Jego zadaniem było badanie „czystości ideologicznej” kadry naukowej. Zamachem na samorządność studentów było powołanie w 1950 roku Zrzeszenia Studentów Polskich.

Nasilająca się ofensywa ideologiczna spowodowała stopniowe wprowadzanie do uczelni wyższych nauki marksizmu leninizmu.

Próba wprowadzenia zmian w szkolnictwie wyższym była ustawa z 1956 roku, ale dwie następne z 1958 roku, a szczególnie z 1969 roku całkowicie podporządkowały władze uczelni władzom administracyjnym.

<sup>7</sup> *Historia wychowania wiek XX*, red. J. Miąso, Warszawa 1984, s. 371.

<sup>8</sup> R. Nowakowska, op. cit., s. 20.

W 1966 r. nastąpiło połączenie Ministerstwa Oświaty z Ministerstwem Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Na czele resortu stanął prof. Henryk Jabłoński. Celem scalenia było jednolitość programowa i organizacyjna całego szkolnictwa.

W 1969 r., w sytuacji wielkich napięć politycznych, opublikowano sygnalizowaną wyżej ustawę „O szkołach wyższych”. Był to wyraz lęku władzy przed niezależnością środowisk uczelnianych. Zwierzchnikiem szkolnictwa wyższego został minister. Do jego kompetencji należało ustalanie zasad organizacji wewnętrznej, ramowego planu badań naukowych, regulaminu studiów, planów nauczania. Radzie Ministrów przyznano prawo tworzenia, przekształcania i likwidacji szkół wyższych. Jako organ doradczy i opiniotwórczy ministra ustanowiono Radę Główną składającą się z profesorów i docentów reprezentujących główne kierunki studiów. Przewodniczącym Rady Główniej był minister. Przed szkołami wyższymi stawiano zadanie harmonijnego rozwoju, realizacji pracy wychowawczej, naukowej i dydaktycznej. Rektor powoływany był przez ministra, podobnie prorektorzy.

Liczba studentów w latach 1960/1961–1970/1971 wzrosła prawie dwukrotnie ze 165,7 tysięcy do 330, 8 tysięcy<sup>9</sup>.

Zgodnie z polityką społeczną partii władze szkół wyższych podejmowały działania o zwiększenie liczby studentów pochodzenia chłopskiego i robotniczego. Uczelnie prowadziły kursy przygotowujące na studia dla kandydatów z tych środowisk. W połowie lat sześćdziesiątych wprowadzono preferencje dla młodzieży robotniczej i chłopskiej w postaci dodatkowych punktów.

Wiele zmian związanych bezpośrednio z polityką partii zachodziło w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym. W 1948 roku, mimo wcześniejszych postępów w organizowaniu 8-klasowych szkół podstawowych, władze państwowe postanowiły odstąpić od upowszechniania szkoły tego typu. Decyzję, która zaskoczyła opinię publiczną, uzasadniono potrzebą zniesienia różnic między miastem a wsią, brakiem dostatecznych środków finansowych, niedoborami kadry nauczycielskiej i w związku z rozwojem przemysłu – koniecznością szybkiego przygotowywania wykwalifikowanych pracowników do zawodu.

Warto nadmienić, że w 1949 roku na wsi funkcjonowało prawie 13 000 szkół niepełnych, co stanowiło 64% wszystkich szkół na wsi. Uczęszczało do nich 25% dzieci<sup>10</sup>.

Wyrównywaniu szans, zdaniem „władzy ludowej”, miało służyć wprowadzenie w życie preferencji klasowych. W 1948 roku został wydany okólnik Ministerstwa Oświaty, a następnie instrukcja, w sprawie opieki nad młodzieżą chłopską i robotniczą, planującą kontynuować naukę w szkole średniej. Powołano Społeczno-Pedagogiczne Komisje Kwalifikacyjne, które decydowały o przyjmowaniu kandydatów do szkół. Podobny system priorytetów, od 1950 roku, obowiązywał w zakresie przy-

<sup>9</sup> *Historia wychowania wiek XX...*, s. 399

<sup>10</sup> W. Pomykało, *Kształtowanie ideału wychowawczego w PRL w latach 1944–1976*, Warszawa 1977, s.189.

jęć do żłobków i przedszkoli, przy organizowaniu tzw. akcji wczasów letnich dla dzieci i młodzieży oraz przy różnych imprezach dla najmłodszych<sup>11</sup>.

W związku z rezygnacją z 8-klasowych szkół podstawowych w marcu 1948 roku KC PZPR podjęło dyskusję o powołaniu 11-letniej szkoły ogólnokształcącej, składającej się z 7-letniej szkoły podstawowej i 4-letniego liceum. Formalnie nowy ustrój szkolny wprowadziła instrukcja Ministra Oświaty z dnia 4 maja 1948 roku w sprawie organizacji roku szkolnego 1948/1949 w szkołach ogólnokształcących<sup>12</sup>. W szkole podstawowej wydzielono nauczanie początkowe (klasy I–IV) i wstępną systematykę (klasy V–VII). Kurs licealny nazwano „cyklem systematyki” (klasy VIII–XI). Wprowadzono zasadnicze zmiany programowe i organizacyjno-metodyczne, które ściśle wiązały kształcenie i wychowanie z treściami socjalistycznymi.

Zmiany dotyczyły też centralizacji oświaty. Postępował proces biurokratyzacji i instytucjonalizacji wszelkich form życia szkolnego. Zlikwidowano szkoły prywatne i społeczne agendy kształceniowe.

W lutym 1949 roku Biuro Polityczne KC PZPR podjęło uchwałę zalecającą już pełne upowszechnienie szkoły 7-klasowej i 4-letniego liceum. Model ten przetrwał do 1961 roku.

W roku szkolnym 1949/1950 do planu nauczania wprowadzono, od klasy piątej, język rosyjski, co miało pogłębiać uczucie przyjaźni wobec narodu rosyjskiego i innych narodów Związku Sowieckiego oraz podziwu dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego<sup>13</sup>.

Od 1950 roku, w nawiązaniu do wzorów z przemysłu, zapoczątkowane zostało współzawodnictwo socjalistyczne w szkolnictwie. Wcielano je w życie m.in. na zwoływanych w latach 1949–1956 przez władze oświatowe konferencjach sierpniowych.<sup>14</sup>

23 marca 1956 roku wydano dekret o obowiązku szkolnym, który po raz pierwszy w naszym szkolnictwie wprowadził obowiązek ukończenia szkoły podstawowej. Ustawowe uregulowanie tej sprawy, określenie odpowiedzialności rodziców (opiekunów) za wypełnienie obowiązku szkolnego przez dzieci w wieku 7–16 lat wpłynęło korzystanie na realizację zasady powszechności nauczania.

Na rok szkolny 1956/1957 Ministerstwo Oświaty wprowadziło nowy program nauczania w klasach początkowych i zmiany w pozostałych klasach szkoły 11-letniej. Ministerstwo przejęło też szkolnictwo zawodowe, rolnicze i artystyczne.

W styczniu 1961 roku wytyczeniem kierunków przebudowy systemu oświatowego zajęło się plenum KC PZPR. Założenia programowe oraz organizacyjne reformy szkoły zostały następnie określone i zatwierdzone w formie Ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania w Polsce Ludowej (15 lipca 1961 rok). Jako obowiązkową

<sup>11</sup> D. Jarosz, *Główne kierunki działalności państwa w zakresie stalinizacji wychowania w Polsce w latach 1948–1956*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1998, nr 2, s. 103–140

<sup>12</sup> J. Krasuski, Ważniejsze problemy oświaty i szkolnictwa w 40-lecie Polski Ludowej, „Nowa Szkoła” 1984, nr 11, s. 468–469.

<sup>13</sup> Por. D. Jarosz, op. cit., s. 124–125

<sup>14</sup> B. Potyrała, *Szkoła podstawowa w Polsce 1944–1948*, Warszawa 1987, s. 53.

powołano 8-klasową szkołę podstawową. Na niej oparty został system szkół ponadpodstawowych: 4-letniego liceum ogólnokształcącego, 4- i 5-letniego technikum, 2- i 3-letniej zasadniczej szkoły zawodowej. Dla absolwentów liceów ogólnokształcących stworzono 2-letnie szkoły, zwane pomaturalnymi, o różnych specjalnościach.

Ustawa potwierdziła państwowy charakter systemu oświatowego, świeckość kształcenia i wychowania, zgodną z zasadą rozdziału Kościoła od państwa, a także nierozwalny związek systemu oświaty z socjalistycznym kierunkiem rozwoju PRL. Określiła szkołę jako bezpłatną, obowiązkową dla wszystkich dzieci w wieku od 7 do 17 lat oraz jednolitą programowo.

Ważnym elementem w strukturze oświaty było szkolnictwo zawodowe. Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych Polska wkraczała w okres forsownej industrializacji. Przeobrażenia te wymagały dobrze wykształconych pracowników-robotników oraz personelu technicznego ze średnim wykształceniem do różnych działów gospodarki.

W lutym 1949 roku dla przyspieszenia rozwoju szkolnictwa zawodowego oraz przysposobienia zawodowego powołany został Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego (CUSZ) oraz jego agendy wojewódzkie (DOSZ).

W wyniku prac programowych realizowanych przez CUSZ w 1951 roku wprowadzono reformę, która zakładała nowy ustrój szkolnictwa zawodowego. Najprostszą formą kształcenia stały się trwające od 4 do 11 miesięcy szkoły przysposobienia zawodowego, do których przyjmowano młodzież w wieku 16–19 lat. Utworzono również 2- i 3-letnie zasadnicze szkoły zawodowe kształcące robotników kwalifikowanych oraz 4-letnie technika dla młodzieży i pracujących. Powołano szkoły majstrów dla robotników kwalifikowanych. Zasadnicze szkoły zawodowe i technika opierały się na podbudowie siedmiu klas szkoły podstawowej. Wśród wad reformy wymieniano przede wszystkim brak drożności pomiędzy zasadniczą szkołą zawodową a technikum i zbyt krótki okres kształcenia w niektórych technikach, co nie pozwalało na teoretyczne przygotowanie absolwentów szkoły do studiów wyższych. Problem szkolnictwa zawodowego nie był więc optymalnie rozwiązany<sup>15</sup>.

W 1956 roku na mocy ustawy z 10 września 1956 roku szkolnictwo zawodowe podporządkowano Ministerstwu Oświaty, likwidując tym samym CUSZ i jego agendy wojewódzkie. W wyniku zmian szkolnictwo zawodowe zostało ściślej związane z całym systemem edukacji. Od 1958 roku w większości techników zostało wprowadzone 5-letnie kształcenie, a w zasadniczej szkole zawodowej przedłużono cykl kształcenia do 3 lat.

W roku 1958 wydano ustawę, w myśl której młodocianych (14–16 lat) nie wolno było zatrudniać bez ukończenia przynajmniej siedmiu klas szkoły podstawowej. Poza tym młodociani po podjęciu pracy mieli obowiązek dokończenia się do 18 roku życia.

Jak nadmieniono, Ustawa z 1961 roku dotyczyła również szkolnictwa zawodowego. Podzielono je na dwa podstawowe typy. Pierwszy stanowiły 2–3-letnie zasadni-

<sup>15</sup> J. Krasuski, *Ważniejsze problemy...*, s. 467.

cze szkoły zawodowe, samodzielne i przyzakładowe oraz 2-letnie szkoły przysposobienia rolniczego. Drugim typem były średnie szkoły zawodowe: 4- lub 5-letnie technika i licea zawodowe oraz 2–3-letnie technika i licea dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej lub szkoły przysposobienia rolniczego. Średnie szkoły zawodowe mogły również działać samodzielnie bądź jako szkoły przyzakładowe<sup>16</sup>.

Wspomniana Ustawa z 1961 roku uwidaczniała tendencje do scentralizowania całokształtu spraw oświaty i wychowania w jednym resorcie reprezentowanym przez ministra oświaty. Przy pomocy podległych mu organów minister zarządzał wszystkimi szkołami i placówkami oświatowo-wychowawczymi oraz sprawował nadzór nad wszelką działalnością w zakresie oświaty i wychowania prowadzoną poza resortem<sup>17</sup>.

Organizacyjna i programowa reforma szkolnictwa podstawowego została przeprowadzona w latach 1962 i 1967, a reforma szkolnictwa średniego – w latach 1967–1971.

Celem zmian było dostosowanie systemu szkolnego do potrzeb państwa socjalistycznego, jego ideologii i kierunków przekształceń gospodarczych. Odzwierciedleniem zamierzeń stały się nowe programy nauczania szkoły podstawowej z 1963 roku, uwzględniające podział na: nauczanie propedeutyczne (kl. I–IV) i nauczanie systematyczne (klasy V–VIII). W liceum ogólnokształcącym nowe programy wprowadzono w 1966 roku.

Treści programów szeroko ujmowały problematykę życia współczesnego w Polsce Ludowej i na świecie oraz były silnie nasycone ideologią socjalizmu. Nacisk kładziono na kształtowanie określonego światopoglądu, systematyczne wpajanie podstaw „naukowego poglądu na świat”, przeświadczenie o ogromnej sile i roli człowieka w przebudowie świata przyrody oraz tworzenie postępu cywilizacyjnego i nowych stosunków społecznych.

Lektury z języka polskiego w szkole podstawowej ilustrowały przede wszystkim „postępowe idee polityczne i społeczne, rozwój kultury w Polsce, i jej związek z kulturą innych narodów; sylwetki bojowników o wolność i postęp społeczny (takich jak L. Waryński, K. Świerczewski, W. Lenin, T. Kościuszko, J. Dąbrowski, I. Krasicki i in.)”<sup>18</sup>.

Akcentowano też wiedzę matematyczno-przyrodniczą, elementy kształcenia politechnicznego oraz powiązanie teorii z praktyką. W programie nauczania fizyki znalazły się informacje o silnikach odrzutowych, lotach kosmicznych i elektronice.

W dwóch ostatnich klasach szkoły podstawowej wprowadzono wychowanie obywatelskie – przedmiot nauczania, którego celem było przygotowanie uczniów do aktywnego życia społeczno-politycznego, umacniania i rozwoju socjalistycznej ojczyzny. Wszystkie treści programów nauczania były ściśle powiązane ze środowiskiem szkoły.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 470.

<sup>17</sup> B. Niedźwiecki, *Ewolucja systemu zarządzania oświatą w okresie 40-lecia Polski Ludowej*, „Nowa Szkoła” 1985, nr 7/8, s. 263.

<sup>18</sup> Por. *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej (tymczasowy)*, Warszawa 1963, s. 162.

W procesie dydaktycznym i wychowawczym nauczyciele zaczęli wykorzystywać filmy, nagrania gramofonowe i magnetofonowe, audycje radiowe, programy telewizyjne. Doposażono pracownie przedmiotowe, biblioteki, świetlice i sale gimnastyczne.

Realizacja nowych programów wymagała od nauczycieli rozwijania inicjatywy i zachęcania uczniów do aktywnej pracy na zajęciach pozalekcyjnych, do udziału w pracach społecznie użytecznych oraz działalności w organizacjach młodzieżowych, przede wszystkim: Związku Młodzieży Socjalistycznej (ZMS), Związku Młodzieży Wiejskiej (ZMW) i Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP).

Realizacja reformy szkolnej z 1961 roku wymagała wzniesienia nowych budynków szkolnych i reorganizacji już istniejących szkół, a sytuacja lokalowa placówek oświatowych pod koniec lat pięćdziesiątych była nadal daleka od potrzeb.

W tym okresie wydatnie wzrosły nakłady państwa na oświatę. Ważnym uzupełnieniem funduszy państwowych stały się środki społeczne. Spektakularne efekty przyniosła ogólnopolska akcja, której hasło brzmiało: „1000 szkół na 1000-lecie państwa polskiego”. Zapoczątkował ją apel KC PZPR skierowany do społeczeństwa w 1958 roku. W wyniku podjętych działań w latach 1959–1965, z pomocą środków społecznych, wybudowano 1107 szkół podstawowych, 28 liceów ogólnokształcących, 56 szkół zawodowych i 6 szkół specjalnych<sup>19</sup>, a więc w sumie blisko 1200 szkół, tzw. „tysiąclatek”.

Wzrosła liczba pracowni szkolnych, gdyż zgodnie z założeniami każda szkoła 8-klasowa miała posiadać przynajmniej dwie pracownie. Liczba pracowni w szkołach podstawowych wzrosła, ale ich standard, szczególnie w szkołach wiejskich, nie był wysoki. Poprawę sytuacji lokalowej w szkolnictwie podstawowym powodowała też stabilizacja liczby uczniów w tych szkołach<sup>20</sup>.

Szkoły 7-klasowe, zgodnie z założeniami reformy, przekształcano stopniowo w 8-klasowe. Po licznych dylematach, na podstawie instrukcji ministerstwa oświaty, rozpoczęto tworzenie szkół 8-klasowych we wszystkich placówkach, które liczyły powyżej 100 uczniów. Natomiast pod koniec lat sześćdziesiątych zaczęto stopniowo przekształcać szkoły 8-klasowe o małej liczbie dzieci w szkoły posiadające jedynie klasy I–IV, a po ich ukończeniu dzieciom zapewniano dojazd do szkół 8-klasowych. Do szkół 8-klasowych uczęszczało w pierwszym dziesięcioleciu po uchwaleniu reformy 96,3% ogółu dzieci, a na wsi 93%<sup>21</sup>.

W omawianym okresie (dokładnie w latach 1960–1970) fala wyżu demograficznego znalazła się w szkołach ponadpodstawowych. Liczba młodzieży gwałtownie wzrosła, podnosząc się o ponad 1 150 000 uczniów<sup>22</sup>, co spowodowało braki kadrowe i niewydolność lokalową, a w konsekwencji dwuzmianowość.

<sup>19</sup> S. Mauersberg, *Rozwój oświaty w Polsce Ludowej* [w:] *Historia wychowania wiek XX...*, s. 391.

<sup>20</sup> Por. ibidem, s. 392.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 392.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 393.

Zaniepokojenie budził fakt preferowania przez absolwentów szkół podstawowych kształcenia zawodowego o krótkim okresie nauczania. Zdecydowana większość absolwentów klas VIII trafiała do szkół zawodowych, które nie dawały wykształcenia średniego.

Warto podkreślić, że ani VII Plenum, ani Ustawa z 1961 r. nie wypowiedziały się na temat jednolitości bądź zróżnicowania programowego liceum ogólnokształcącego.

W roku szkolnym 1970/1971 ministerstwo oświaty, w zakresie realizacji programu jednolitego, wprowadziło jako wyróżnik programowy – zajęcia fakultatywne dla uczniów klasy IV liceum ogólnokształcącego. Wymiar tychże zajęć wynosił 120 godzin w roku szkolnym, a treści fakultatywne realizowane były w pięciu grupach: humanistycznej, matematyczno-fizycznej, chemiczno-biologicznej, geograficzno-ekonomicznej i językowej. Uczeń miał dokonać wyboru i w ten sposób przygotowywać się do określonych studiów wyższych<sup>23</sup>. Zreformowane liceum zachowało w znacznym stopniu cechy szkoły uniformistycznej o nieznacznym zróżnicowaniu treści kształcenia<sup>24</sup>.

W tym samym roku do liceum ogólnokształcącego wprowadzono innowację, która nie miała odpowiednika w tradycji oświaty w Polsce. Nowy przepis postanawiał, że zdawanie egzaminu dojrzałości nie jest obowiązkowe. Zamiast matury absolwent otrzymywał świadectwo ukończenia szkoły średniej, które dawało prawo do nauki w szkołach zawodowych pomaturalnych. Drogę do studiów wyższych otwierała jak dawniej matura<sup>25</sup>.

Od roku szkolnego 1970/1971 zaczęto stopniowo wprowadzać tzw. sprofilowane klasy liceum ogólnokształcącego (matematyczno-fizyczne, humanistyczne, chemiczno-biologiczne i geograficzne). Miały one rozszerzony program przedmiotów decydujących o profilu i nieznacznie zwiększoną liczbę godzin.

Na bazie Ustawy z 1961 roku nie udało się złagodzić bariery środowiskowej dzielącej szkoły wiejskie i miejskie oraz podjąć bardziej konsekwentnych decyzji związanych ze statusem zawodowym nauczyciela<sup>26</sup>.

Z początkiem lat siedemdziesiątych uwidoczniły się dążenia do gruntownej reformy polskiego systemu oświaty. Wielkim nadziejom sprzyjała atmosfera pogrudniowych przemian, oficjalne wystąpienia najwyższych władz państwowych i politycznych oraz nowa wiara społeczeństwa w możliwość rozbudowy ekonomicznej kraju.

Ważnym wydarzeniem dla rozwoju oświaty w PRL stał się VI Zjazd PZPR, który odbył się w grudniu 1971 roku. W uchwale zjazdu znalazło się przede wszystkim zalecenie dotyczące upowszechnienia szkoły średniej. „Władza ludowa” podkreślała potrzebę aktualizacji treści kształcenia i wychowania, ulepszenia struktury szkolnic-

<sup>23</sup> Ibidem, s. 397.

<sup>24</sup> Por. B. Faron, *Rozwój oświaty w 40-leciu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Edukacja” 1984, nr 3, s. 18.

<sup>25</sup> J. Krasuski, *Ważniejsze problemy...*, s. 470.

<sup>26</sup> M. Maciaszek, *Dorobek oświatowy czterdziestolecia*, „Problemy Opiekuńczo Wychowawcze” 1984, nr 8, s. 343.

twa i jego sieci terytorialnej oraz ściślejszego powiązania szkół z potrzebami gospodarczymi kraju, ze środowiskiem, z organizacjami młodzieżowym oraz z zakładami pracy. Szczególne miejsce w tej polityce zajęły sprawy podniesienia poziomu kształcenia i organizacji w szkołach wiejskich oraz zlikwidowania barier ograniczających dzieciom wiejskim dostęp do wyższych szczebli kształcenia.

Na uwagę zasługuje wydane w maju 1971 roku zarządzenie ministra oświaty i szkolnictwa wyższego w sprawie nadzoru pedagogicznego. Po raz pierwszy w okresie powojennym uregulowało całokształt spraw związanych z realizacją podstawowej funkcji administracji oświatowej, jaką jest nadzór pedagogiczny<sup>27</sup>.

Szeroko artykułowana przez władzę i środowiska oświatowe konieczność reformy szkolnictwa spowodowała powołanie przez ministra oświaty i szkolnictwa wyższego Komitetu Ekspertów dla Opracowania Raportu o Stanie Oświaty w PRL (styczeń 1971 r.). Na czele komitetu stanął Jan Szczepański. Komitet składał się z 24 ekspertów, którymi byli: uczeni, nauczyciele, działacze polityczni i społeczni. Prace Komitetu miały koncentrować się wokół kilku podstawowych kwestii, mianowicie na analizie ówczesnego systemu szkolnego i innych form oświaty w Polsce, ustaleniu propozycji modyfikacji i doskonalenia tego systemu oraz na określeniu zadań i opracowaniu projektów przyszłego modelu oświaty na tle perspektywicznych przeobrażeń społecznych, technicznych i kulturowych<sup>28</sup>.

Podczas gdy Komitet Ekspertów prowadził swoje prace, rząd nie czekając na efekty, sam przystąpił do prób przebudowy systemu szkolnego. Na VII plenum KC PZPR, które odbyło się w dniach 27–28 listopada 1972 roku, przyjęto „Tezy programowe w sprawie zadań partii, państwa i narodu w dziale wychowania młodzieży”. Dotyczyły one aktywnego udziału młodego pokolenia w budowie socjalistycznej Polski i w zasadzie oznaczało to, że Raport Komitetu Ekspertów, cokolwiek będzie zawierał, nabiera znaczenia jedynie formalnego<sup>29</sup>.

Komitet po dwóch latach, w 1973 roku, ukazał w Raporcie wszystkie narastające w latach sześćdziesiątych mankamenty systemu oświaty, związane z zaległościami w unowocześnianiu systemu szkolnego<sup>30</sup>. Szczególną rolę przypisano potrzebie tworzenia wspólnego społecznego frontu oświatowo-wychowawczego dla doskonalenia edukacji, wskazywano na konieczność przebudowy programów w myśl zasady szerokiego profilu kształcenia, podkreślano potrzebę drożności szkolnictwa i jego dostosowania do pozostałych instytucji edukacyjnych i placówek społeczno-opiekuńczych funkcjonujących w kraju. Wskazywano na potrzebę powszechnej opieki przedszkolnej w stosunku do wszystkich dzieci, uważano za niezbędną modernizację metod i środków kształcenia, domagano się zbliżenia szkoły do życia<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> B. Niedźwiecki, op. cit., s. 264.

<sup>28</sup> Por. W. Rabczuk, *Szkolnictwo prywatne w Europie Zachodniej i w Polsce*, Warszawa 1992, s. 136.

<sup>29</sup> Por. R. Nowakowska, op. cit., s. 81.

<sup>30</sup> Por. S. Wołoszyn, *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej. Pedagogika i szkolnictwo w XX stuleciu*, t. III, Warszawa 1996, s. 47.

<sup>31</sup> A. Ćwikliński, *Zmiany w polskiej edukacji w okresie globalizacji, integracji i transformacji systemowej*, Poznań 2005, s. 294–295.

Komitet przedstawił cztery warianty zmian systemu edukacji: wariant IA polegał na upowszechnieniu wykształcenia średniego w ramach istniejącej struktury szkolnictwa; wariant IB modyfikował ustrój szkolny przez wprowadzenie powszechnego wykształcenia średniego w ramach szkoły dwunastoletniej; wariant IIA przewidywał upowszechnienie średniego wykształcenia na poziomie szkoły dziesięcioletniej; natomiast wariant IIB zakładał upowszechnienie wykształcenia średniego na poziomie jedenastoletniej szkoły ogólnokształcącej<sup>32</sup>.

Większość członków Komitetu ekspertów opowiedziała się za upowszechnieniem wariantu IIB, który uznano za optymalny, a zarazem realny do wprowadzenia w życie około 1980 r. Sejm natomiast wykorzystał w tworzeniu własnych kierunków reformy oświaty wariant IIA<sup>33</sup>, obwarowany w raporcie specjalnymi warunkami.

Z ambitnym wyborem korespondowała polityka „propagandy sukcesu”. Ministerstwo Oświaty i Wychowania opracowało projekt reformy systemu edukacji, który miał stopniowo upowszechniać wykształcenie średnie. Główne założenia tego projektu zyskały akceptację Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu (wrzesień 1973 r.).

13 października 1973 r., Sejm PRL podjął uchwałę „W sprawie systemu edukacji narodowej”, odwołującą się we wstępie do oświatowych osiągnięć sprzed dwóch wieków. W przeddzień 200. rocznicy powołania do życia Komisji Edukacji Narodowej, poprzez analogię, ukazywano osiągnięcia Polski Ludowej w zakresie szkolnictwa. Władza propagandowo wykorzystwała zbieżność dat, podkreślając rangę przemian w kraju i ich postępowość, czego wyznacznikiem stać się miało powszechne wykształcenie średnie. Możemy tu mówić o zawłaszczeniu tradycji przez władzę ludową<sup>34</sup>.

Uchwała Sejmu zakończyła dyskusje nad propozycjami w sprawie rozwoju oświaty i wychowania. Dokument określił główne założenia przyszłego modelu ustroju szkolnego oraz wytyczał podstawowe kierunki pracy nad reformą. Miała ona doprowadzić do stworzenia jednolitego systemu wychowania dzieci i młodzieży, kształcenia oraz opieki, w którym coraz większą rolę będzie odgrywał spójny front wychowawczy, uwzględniający także rodzinę oraz inne środowiska wychowawcze. Do realizacji tych zadań za niezbędne uznano upowszechnianie kultury pedagogicznej w społeczeństwie.

System ten miała charakteryzować powszechność średniego wykształcenia ogólnego, powszechność nowoczesnego przygotowania do zawodu, ustawiczność kształcenia oraz ścisły związek szkoły ze społeczeństwem. Podstawowym ogniwem nowego systemu, którego realizację wyznaczono na 1978 r., miała stać się dziesięcioletnia średnia szkoła ogólnokształcąca, potocznie zwana „dziesięciolatką”, jednolita pod względem programowym i powszechna, realizowana w dwóch cyklach kształcenia: nauczanie początkowe w klasach I–III i nauczanie systematyczne w klasach

<sup>32</sup> S. Mauersberg, op. cit., s. 417.

<sup>33</sup> Por. R. Nowakowska, op. cit., s. 82.

<sup>34</sup> T. Hejnicka-Bezwińska, op. cit., s. 129.

IV–X, będąca podbudową dla dwuletnich szkół specjalizacji kierunkowej, przygotowujących do studiów wyższych oraz stanowiąca podstawę dla szkół zawodowych, w tym również przyzakładowych o różnym czasie trwania nauki – od 0,5 roku do 2,5 roku. Dwuletnie szkoły specjalizacji kierunkowej miały mieć zróżnicowane programy nauki.

W oparciu o uchwałę Sejmu „dziesięciolatkę” zamierzano realizować pod warunkiem wykonania „wielorakich prac przygotowawczych”. Jako warunek podstawowy wszelkich dalszych zmian założono wydane podniesienie kwalifikacji kadry pedagogicznej. Wymieniono także: upowszechnienie wychowania przedszkolnego (od 6 lat), wyrównanie poziomu szkół pracujących w różnych warunkach. W celu podniesienia efektywności pracy szkół wiejskich zalecono organizowanie zbiorczych szkół gminnych, które z czasem stałyby się pełnymi „dziesięciolatkami”.

Sejm zwrócił się jednocześnie do rządu o projekt ustawy rozwijającej i konkretyzującej założenia określone w uchwale. Zobowiązano również Radę Ministrów do zapewnienia środków finansowych i inwestycyjnych do realizacji programu przebudowy systemu edukacji narodowej. Zwrócono uwagę na konieczność opracowania nowoczesnego systemu zarządzania całością oświaty i przeprowadzenie studiów koniecznych do określenia przewidywanych społecznych i gospodarczych skutków upowszechniania wykształcenia średniego.

Tak więc rozpoczął się nowy, intensywny etap zmian w systemie oświaty. Prace nad programami poprzedziły dwie inicjatywy ministerstwa, które w poprzedniej reformie nie zostały podjęte. Pierwsza dotyczyła likwidowania dysproporcji edukacyjnych w relacji wieś – miasto. Sprzyjać temu miała organizacja zbiorczych szkół gminnych. Jednak trudności materialne, komunikacyjne i kadrowe nie pozwalały na realizację wszystkich założeń. Druga inicjatywa podjęta z niezbędnym wyprzedzeniem wiązała się z podniesieniem wykształcenia ogółu nauczycieli.

Uchwała Sejmu z 13 października 1973 r. wywołała już od chwili jej opublikowania wiele kontrowersji. Powiązanie upowszechnienia wykształcenia średniego z dziesięcioletnią szkołą średnią ogólnokształcącą nie wychodziło naprzeciw oczekiwaniom społecznym. Powszechnie szkołę średnią pojmowano jako ogniwo edukacji umożliwiające absolwentom start na uczelni wyższej. W wypadku „dziesięciolatki” tak nie było, poza nieliczną grupą olimpijczyków, absolwentów szkół zawodowych oraz absolwentów „dziesięciolatki” po co najmniej dwuletnim stażu wzorowej pracy lub po wzorowej służbie wojskowej<sup>35</sup>. Dopiero ukończenie dwuletniego studium specjalizacji kierunkowej miało upoważniać absolwenta do ubiegania się o przyjęcie do szkoły wyższej.

W niektórych środowiskach krytykowano także marginalne potraktowanie problematyki kształcenia zawodowego, obawiając się poważnego zakłócenia dopływu kadry do różnych działów gospodarki.

„Wielkie dzieło” budowy nowoczesnego systemu oświaty, które zapewnić miało społeczeństwu powszechność wykształcenia średniego już od połowy lat siedemdziesiątych.

<sup>35</sup> S. Mauersberg, op. cit., s. 420.

siątych zaczęło natrafiać na coraz większe trudności spowodowane kryzysem władzy i ogromnymi problemami gospodarczymi<sup>36</sup>.

Na tle zmian w szkolnictwie warto zwrócić uwagę na funkcjonowanie przedszkoli. Po wojnie uruchamiano je w sposób spontaniczny. Nie podlegały początkowo jednolitej i centralnej władzy, ale samorządom terytorialnym, zakładom pracy, organizacjom społecznym czy religijnym. Mimo objęcia w 1947 r. opieką przedszkoli aż 280 tys. dzieci<sup>37</sup> zapotrzebowanie społeczne stale rosło. Brakowało jednak kadry, bazy materialnej i środków pieniężnych. Z początkiem lat pięćdziesiątych zaczęto wprowadzać pewne zmiany. Przedszkola fabryczne pracowały na dwie zmiany i bez przerwy wakacyjnej. Centralizacja życia spowodowała likwidację przedszkoli wyznaniowych i prowadzonych przez TPD.

W 1950 roku opracowano pierwszy program wychowania przedszkolnego. Był on następnie dwukrotnie, w latach 1957 i 1959, poddany korekcie, a podstawą do zmian stała się naukowa socjalistyczna myśl pedagogiczna.

Przemiany 1956r. nie przyniosły zmian w wychowaniu przedszkolnym, jedynie na wsi spadła liczba przedszkoli. Próba ratowania sytuacji było zalecenie zakładania przedszkoli przy szkołach podstawowych i tzw. ognisk przedszkolnych. W tej sytuacji liczba dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym rosła powoli. W całym dziesięcioleciu 1960–1970 wzrost ten wyniósł niecałe 100 tysięcy.

Trudnej sytuacji przedszkoli nie rozwiązała również reforma szkolna z 1961 roku. W dalszym ciągu przedszkola miały zakładać i finansować różne instytucje. Zadaniem Ministerstwa Oświaty był tylko nadzór pedagogiczny. Na początku lat 70. nastąpił wzrost zasięgu wychowania przedszkolnego. Na mocy uchwały sejmowej z dnia 13 października 1973 roku wprowadzono w całym kraju powszechne wychowanie przedszkolne dla dzieci 6-letnich. Miał to być pierwszy etap upowszechnienia wychowania przedszkolnego w Polsce<sup>38</sup>.

W PRL w funkcjonowaniu szkoły niezwykle ważną rolę obok dydaktyki odgrywało wychowanie, spójne z linią partii. Wydarzeniem, które zaważyło na kształcie działań wychowawczych w praktyce szkolnej, był Kongres Zjednoczeniowy. Wskazał on do realizacji nowy ideał wychowawczy, wynikający m.in. z tez zawartych w referacie programowym Bolesława Bieruta. Kongres zapoczątkował zdecydowaną „pieriekówkę”, przyspieszył obrachunek z naukowym dziedzictwem przeszłości i jednocześnie rozwój pedagogiki opartej na założeniach metodologii marksistowskiej. Od 1949 roku rozpoczęła się szeroka i systematyczna popularyzacja „dorobku” szkoły sowieckiej. Masowo wydawano więc dzieła pedagogiczne, m.in. Antona Makarenki – autora kolektywistycznej koncepcji wychowania, oraz Iwana Kairowa, którego *Pedagogika* była publikacją niezwykle ważną i wpływową w okresie stalinizmu. Podkreślano przy tym, że postawa indywidualistyczna skazana jest na klęskę<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> J. Krasuski, *Ważniejsze problemy...*, s. 471.

<sup>37</sup> J. Krasuski, *Historia wychowania...*, s. 232.

<sup>38</sup> Ibidem, s. 233.

<sup>39</sup> A. Jasińska, R. Siemieńska, *Wzory osobowe socjalizmu*, Warszawa 1978, s. 243–246.

Tłumaczenia artykułów sowieckich publikowano na łamach wszystkich ówczesnych czasopism pedagogicznych na czele z „Nową Szkołą”.

„Władza ludowa” z roku na rok nasilała indoktrynację w oświacie. W latach 1948–1956 wynarodowienie szkoły osiągnęło swoje apogeum. Kształcenie podporządkowano wychowaniu, pojmowanemu jako wychowanie polityczne. Dzieci starano się zainteresować takimi problemami jak walka klasowa, socjalistyczna industrializacja kraju, realizacja planu 6-letniego, kolektywizacja rolnictwa. Wychowanie przedstawiano jako walkę na „froncie ideologicznym”, batalię o utrzymanie pokoju, o wydajniejszą pracę, o dobrobyt w kraju. Tworzono psychozę nieustannego zagrożenia ze strony świata imperialistycznego, dążącego jakoby do odrodzenia faszyzmu. Żądano identyfikacji młodego pokolenia z celami partii. Wzorem do naśladowania był bohater pracy socjalistycznej oraz budowniczy nowego ustroju, działający tylko w kolektywie<sup>40</sup>.

Dla definiowania celów wychowania i formułowania ideału wychowawczego szczególne znaczenie miały wystąpienia ówczesnych przywódców politycznych, a zwłaszcza Bolesława Bieruta czy Stanisława Skrzyszewskiego – ministra oświaty, przedrukowywane na bieżąco w prasie.

Ministerstwo Oświaty wydało specjalne wytyczne dla autorów pracujących nad projektami nowych programów szkolnych. Kryterium doboru materiału stanowił marksizm–leninizm, który stał się podstawą filozoficzną, poznawczą, wychowawczą i metodologiczną.

W celu realizacji założeń politycznych w zakresie wychowania dzieci i młodzieży w oświacie miały miejsce liczne przemiany organizacyjne. Ministerstwo Oświaty rozbudowało sieć szkół i przedszkoli państwowych kosztem prowadzonych przez organizacje wyznaniowe<sup>41</sup>. Już na przełomie lat 1947/1948 został przyspieszony proces upaństwowienia i likwidacji społecznych, zakonnych domów dziecka. W 1951 roku przejęto trzy istniejące w Polsce Pałace Kultury, 81 domów harcerza<sup>42</sup>. Władze zainteresowały się nadawaniem szkołom i drużynom harcerskim nowych imion i weryfikacją starych.

Ze względów ideologicznych zrywano kontakty z zachodnimi organizacjami charytatywnymi, dysponującymi ogromnymi funduszami, w tym pounrowskimi (UNRA), dostarczającymi do Polski pomoc dla matek i dzieci w wysokości dziesiątek tysięcy dolarów.

Do realizowania polityki „władzy ludowej” wobec młodzieży powołano w 1948 roku Związek Młodzieży Polskiej (ZMP). Organizacja ideowo, politycznie i organizacyjnie podporządkowana była PZPR. ZMP działał we wszystkich środowiskach młodzieży (do organizacji nie przyjmowano osób z rodzin i grup społecznych uznanych za wrogie politycznie). W 1948 roku organizacja liczyła ok. 0,5 mln członków,

<sup>40</sup> Z. Zasacka, *Wyobrażenia Ojczyzny i oblicza patriotyzmu w podręcznikach do języka polskiego dla szkoły podstawowej w latach 1945–1990*, Warszawa 2000, s. 45.

<sup>41</sup> Z. Woźnicka, *Wychowanie przedszkolne w Polsce Ludowej*, Warszawa 1972, s. 37.

<sup>42</sup> D. Jarosz, op. cit., s. 107.

w 1951 roku ponad 1 mln, a w 1955 roku ok. 2 mln młodzieży. „Zetempowcy” wyróżniali się szczególnie podczas masowych imprez, maszerując – lub pracując – w organizacyjnych strojach: zielonej koszuli i czerwonym krawacie. Podczas październikowego przesilenia politycznego w 1956 roku nastąpił rozpad ZMP, a w styczniu 1957 roku organizację rozwiązano.

Najważniejszą organizacją młodzieżową w szkołach podstawowych stało się harcerstwo, które w latach 1949–1950 straciło swoją tożsamość i przeszło reorientację ideową. Zmuszone zostało do zerwania z Międzynarodowym Biurem Skautowym. Oczyszczono je z „wrogich elementów” i podporządkowano Związkowi Młodzieży Polskiej (ZMP). Harcerzy programowo zapoznawano się z działalnością sowieckich pionierów, a organizacyjne krajoznawstwo uległo ogromnym wpływom ideologicznym. Zadaniem harcerstwa stało m.in. odciąganie dzieci od praktyk religijnych, choćby w ramach „harcerskich niedziel”. W 1950 roku wprowadzono nowe przyrzeczenie harcerskie, które nakazywało „uczyć się i pracować dla dobra ojczyzny i sprawy socjalizmu oraz służyć Polsce Ludowej”<sup>43</sup>. Należy jednak podkreślić, że w okresie 1949–1956 działało około 100 organizacji tzw. „drugiej konspiracji harcerskiej”.

Ważną rolę w laicyzacji i ateizacji uczniów odegrało Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (TPD). Tak zwaną „tepedyzację” realizowano przede wszystkim na zajęciach świetlicowych. Działania dotyczyły m.in. kształtowania „naukowego światopoglądu” i antyreligijności. Zajęcia, często atrakcyjne dla dzieci, dzięki szerokiej współpracy towarzystwa z różnymi instytucjami, odbywały się w niedziele i święta w godzinach przedpołudniowych. TPD przez szereg lat, na szeroką skalę, organizowało dla dzieci choinkę noworoczną<sup>44</sup>. W trakcie każdej imprezy w programie artystycznym, hasłach, życzeniach, zagadkach, elementach dekoracji podkreślano treści polityczne.

Wśród szkolnych organizacji ideowych ważną rolę odgrywały Koła Przyjaciół ZSRR. W ramach ich pracy czytano i omawiano artykuły o życiu młodzieży w Związku Radzieckim. Lansowano czasopisma: „Wolność”, „Przyjaźń”, „Sztandar Młodych” i „Świat Młodych”. Mówiono o przodownictwie pracy, urządzano wieczory poezji sowieckiej, propagowano naukę języka rosyjskiego, opiekowano się grobami żołnierzy sowieckich.

W nurcie przywiązania do socjalistycznej ojczyzny mieściła się działalność Szkolnych Kół Młodzieżowych Ligi Przyjaciół Żołnierza. Zgodnie z regulaminem zadaniem tej organizacji było umocnienie obronności kraju poprzez wychowanie ideologiczno-polityczne i wyszkolenie wojskowe oraz przysposobienie młodzieży do obrony ojczyzny<sup>45</sup>.

Ważnym elementem pracy wychowawczej był odpowiedni dobór kalendarza rocznic i uroczystości obchodzonych w przedszkolach, szkołach i innych placówkach

<sup>43</sup> Por. K. Persak, *Odrodzenie harcerstwa w 1956 roku*, Warszawa 1996, s. 175.

<sup>44</sup> Por. S. Tułodziecki, *Z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*, Warszawa 1962, s. 136.

<sup>45</sup> Por. AAN, KC PZPR, 23/XVII – 167, Regulamin dla Szkolnych Kół Młodzieżowych Ligi Przyjaciół Żołnierza, 1950, s. 63–66.

oświatowo-wychowawczych. Obejmował on wiele wydarzeń, a wśród nich: rocznicę rewolucji październikowej, Święto Pracy, święta narodowe państw bloku wschodniego. Wśród przywódców sławiono: Włodzimierza Lenina, Karola Marksa, Fryderyka Engelsa, Feliksa Dzierżyńskiego, Józefa Stalina. Przy okazji różnych akademii, wieców, masówek, pochodów pierwszomajowych stosowano odpowiednią oprawę propagandową.

Od 1948 roku widoczna była nasilona ofensywa „władzy ludowej” wobec Kościoła katolickiego i religii. Terenem walki była m.in. szkoła. W lutym 1949 roku Biuro Polityczne KC PZPR określiło plan działań. Założono m.in. usuwanie ze szkół osób o odmiennej postawie światopoglądowej. 8 maja 1953 roku Episkopat Polski, w obliczu narastających prześladowań Kościoła wystosował do prezydenta Bieruta memoriał, znany pod nazwą „Non possumus”. Przejawem terroru stało się aresztowanie w nocy z 25 na 26 września 1953 roku ks. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski. W ten sposób konflikt między państwem a Kościołem wszedł w fazę najwyższego napięcia.

Jak podaje H. Konopka, liczba szkół podstawowych bez religii jako przedmiotu nauczania wynosiła w latach: 1952/1953–12 144 (ponad 50%), 1953/1954 – 14 219 (ok. 65%), 1954/1955 – 16 754 (ok. 75%), 1955/1956 nieco ponad 80%<sup>46</sup>.

Władze starały się ograniczyć udział dzieci i młodzieży w praktykach religijnych poprzez atrakcyjne alternatywne propozycje, np. seanse filmowe i zajęcia sportowe. Z sal lekcyjnych usuwano krzyże, a od 1954 roku wyeliminowano modlitwę przedlekcyjną i zastąpiono ją apelem. Z półek bibliotecznych usuwano książki obce ideologicznie.

Po zmianach politycznych w 1956 roku wydany został wspólny komunikat rządu PRL i Episkopatu Polski oraz zarządzenie Ministra Oświaty w sprawie nauczania religii w szkołach. Decyzje gwarantowały nauczanie tego przedmiotu w szkołach dla dzieci tych rodziców, którzy wyrazili takie życzenie na piśmie wobec władz szkolnych. Po krótkim jednak czasie władze powróciły do wcześniejszych praktyk walki z nauczaniem religii w szkole. W 1958 roku ogłoszony został okólnik Ministerstwa Oświaty w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły. Zakazano umieszczania emblematów religijnych na terenie szkoły, odmawiania modlitwy przed i po lekcjach, udziału nauczycieli w organizowaniu praktyk religijnych uczniów oraz przynależności nauczycieli religii w szkołach państwowych do zgromadzeń zakonnych. Religię usunięto z programu nauczania szkół polskich, kiedy Sejm PRL w 1961 roku uchwalił wspomnianą już Ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania w Polsce Ludowej, w której nauczanie religii poza obrębem szkoły uznano za słuszniejsze i korzystniejsze.

Nie tylko szkoły, ale także przedszkola państwowe zgodnie z programem zajęć, obowiązującym od 1950 roku, miały wychowywać dzieci w miłości do Związku So-

<sup>46</sup> H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1997, s. 130, 160.

wieckiego. Praktyczną radą służyły czasopisma, a przede wszystkim „Wychowanie w Przedszkolu”. W wielu placówkach dzieci – przodownicy otrzymywały 1 maja nagrody książkowe oraz brały udział w pochodach.

Podobny schemat wychowawczy realizowany był w domach dziecka.

Nawet czas wakacji nie był wolny od zabiegów ideologicznych. W ramach letniej akcji kolonijnej i wypoczynku zimowego obowiązkowo wygłaszano pogadanki polityczne. W niedziele i święta kościelne organizowano szczególnie atrakcyjne formy wypoczynku. W ciągu kilku dni zalecano obchodzić święto odrodzenia Polski – 22 lipca.

Obok dzieci i młodzieży, także kadra pedagogiczna tamtych czasów doświadczała niezwykle silnej presji ideologicznej. Od 1949 roku wszystkich nauczycieli obowiązywało szkolenie, na którym zapoznawano z podstawami marksizmu-leninizmu, marksistowskim ujęciem pedagogiki, psychologii, socjologii, filozofii, historii powszechnej i dziejami ruchu robotniczego. Przekazywane zagadnienia były zgodne ze zmianami w treściach kształcenia. Pedagodzy mieli też za zadanie realizować samokształcenie ideologiczne.

Od 1951 roku nauczycieli zobowiązano do składania państwowego egzaminu ideologicznego. Stałe akcentowanie działań ideowo-politycznych nauczycieli powodowało zaniedbania w doskonaleniu merytorycznym<sup>47</sup>.

27 kwietnia 1956 roku Sejm uchwalił ustawę o prawach i obowiązkach nauczycieli, zwaną popularnie pragmatyką nauczycielską. Wprowadziła ona wiele zmian w statusie prawno-służbowym pedagogów, m.in. odstąpiono od przeniesień, a decyzje władz szkolnych dotyczące nauczyciela uzależniono od zgody organizacji związkowej i samego nauczyciela. Ustawa wprowadziła tytuł honorowy: Zasłużony Nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nadawany przez Radę Państwa i odznaczenie resortowe: Medal Komisji Edukacji Narodowej<sup>48</sup>.

Na fali Polskiego Paździelnika Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZG ZNP) poparł w imieniu ćwierćmilionowej rzeszy nauczycieli przemiany społeczno-polityczne i potępił skutki kultu jednostki w szkolnictwie. Stanowczo żądano rehabilitacji i powrotu do zawodu skrzywdzonych przez reżim nauczycieli. W tym celu powołane zostały przy ZG ZNP i zarządach okręgów „komisje rehabilitacyjne”. Na zorganizowanym przez ZNP w 1957 roku Zjeździe Oświatowym środowisko upominało się o głębokie reformy strukturalne i programowe. Dotychczasowy system szkolny poddano ostrej krytyce. Okres kończenia szkoły w wieku 14 lat uznano za zbyt wczesny do rozpoczęcia pracy – (ustawowo 16 lat), a także do podjęcia decyzji w sprawie wyboru zawodu. Postulowano również zmiany w kierowaniu i zarządzaniu oświatą. Na krytykę systemu szkolnego i społeczne oczekiwania na reformę władze oświatowe odpowiadały przez kilka lat doraźnymi ulepszeniami, niemniej jednak dojrzewała idea zasadniczej reformy szkoły.

<sup>47</sup> *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1905–1985*, pod red. B. Grzesia, Warszawa, 1986, s. 466–448..

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 465–466.

W pierwszej powojennej dekadzie kadry nauczycielskie dla szkół podstawowych i przedszkoli kształcono w 4-letnich liceach pedagogicznych i 4-letnich liceach pedagogicznych dla wychowawczyń przedszkoli na podbudowie 7-letniej szkoły podstawowej. W celu podniesienia poziomu wykształcenia nauczycieli, w roku szkolnym 1954/1955 wdrożono nowy, trójstopniowy system kształcenia. Absolwentom 4-letnich liceów pedagogicznych przyznano uprawnienia do nauczania w klasach I–IV szkoły podstawowej, natomiast w celu przygotowania nauczycieli do pracy w klasach V–VIII powołano dwuletnie (lub trzyletnie zaoczne) studia nauczycielskie (SN), do których przyjmowano absolwentów liceów ogólnokształcących<sup>49</sup>.

Od 1957 roku kształcenie przyszłych nauczycieli w liceach pedagogicznych przedłużono do pięciu lat. Ustawa z 1961 roku w zakresie kształcenia nauczycieli, obok 2-letnich studiów nauczycielskich, pozostawiła w dalszym ciągu 5-letnie licea pedagogiczne.

Reforma systemu oświatowego lat sześćdziesiątych oraz rodząca się tendencja upowszechniania wykształcenia średniego postawiły ponownie w centrum zainteresowań problem kwalifikacji nauczyciela. Coraz powszechniejszy był pogląd o konieczności wyższych studiów magisterskich. Ten proces przemian zapoczątkowało w roku szkolnym 1968/1969 powołanie sześciu wyższych 3-letnich szkół nauczycielskich (WSN), co pociągnęło za sobą stopniową likwidację liceów pedagogicznych i 2-letnich studiów nauczycielskich (SN). Wiążące ustalenia w zakresie kształcenia i doksztalcania nauczycieli na poziomie wyższym – w uniwersytetach i wyższych szkołach pedagogicznych podjęto w październiku 1973 roku na wspólnym posiedzeniu Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.<sup>50</sup>

Wydarzeniem ważnym w ocenie 400-tysięcznej rzeszy środowiska nauczycielskiego było uchwalenie przez Sejm „Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela” (27 IV 1972). Dokument określał zadania i obowiązki oraz status pedagogów. Wśród obowiązków znalazło się ustawiczne doksztalcanie i pogłębianie zdobytej wiedzy. Stabilizację zawodową nauczycieli, którzy posiadali wymagane kwalifikacje, miało zapewnić, po dwuletniej nieprzerwanej pracy pedagogicznej i uzyskaniu dobrej oceny – mianowanie. W karcie pojawił się postulat, aby wszyscy nauczyciele mieli wykształcenie wyższe, co było ambitnym wyzwaniem (w r. szkol. 1971/1972 tylko około 6% nauczycieli szkół podstawowych miało wykształcenie wyższe)<sup>51</sup>.

Jednym z ważnych celów „władzy ludowej” było udostępnienie oświaty i kultury szerokim masom chłopskim i robotniczym w celu propagowania nowej ideologii. Służyły temu zaraz po wojnie m.in. Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych (TUL) na wsi, a w środowisku robotniczym Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych (TUR). Obie organizacje prowadziły kursy i szkoły dla dorosłych, domy ludowe,

<sup>49</sup> M. Maciaszek, *Dorobek oświatowy czterdziestolecia*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1984, nr 8, s. 346.

<sup>50</sup> M. Maciaszek, op. cit., s. 347.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 412.

domy kultury, świetlice, odczyty i wiele innych form pracy kulturalno oświatowej<sup>52</sup>. Działania te wspomagały m.in. związki zawodowe i organizacje młodzieżowe. Niestety, pod koniec lat czterdziestych ze względów organizacyjno-ideologicznych ostro skrytykowano i rozwiązano TUL i TUR oraz zlikwidowano uniwersytety ludowe, co było wielką szkodą dla środowisk, na rzecz których działały.

W to miejsce w 1950 roku powołano Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, którego celem było rozpowszechnianie kultury i nauki socjalistycznej.

„Władza ludowa” prowadziła też na szeroką skalę walkę z analfabetyzmem. W kwietniu 1949 roku Sejm uchwalił ustawę o jego likwidacji. Wtedy nastąpiło nasilenie działań. Powołano Pełnomocnika Rządu i Głównej Komisji Społecznej do Walki z Analfabetyzmem. Walkę, obok rzesz nauczycieli, prowadziły liczne organizacje, stowarzyszenia i instytucje oświaty dorosłych. Akcją nauki czytania i pisania postanowiono objąć całą ludność w wieku 14–50 lat, czyli według rejestracji około 1,5 miliona osób. Naukę prowadzono najczęściej na 5-miesięcznych kursach.<sup>53</sup> Warto zaznaczyć, że rozmiar przedsięwzięcia był ogromny – w 1949 roku postanowiono zorganizować kursy nauki pisania i czytania dla 491 500 uczestników, w następnym dla 750 000 osób, a w 1951 roku dla 600 000 słuchaczy<sup>54</sup>. Akcja, którą zakończono przed upływem 1951 roku nie przyniosła jednak pełnego sukcesu, gdyż około 1/3 zarejestrowanych analfabetów pozostała poza kursami. Powodem była niechęć do nauki, przerwanie kursu lub wtórny analfabetyzm. Spis ludności z 1960 roku wykazał istnienie blisko 150 tysięcy analfabetów i półanalfabetów w wieku do 50 lat<sup>55</sup>.

Dokonany przegląd powyższej problematyki dotyczącej okresu 1949–1973 wykazuje dużą skuteczność „władzy ludowej” w realizacji polityki oświatowej na bazie marksizmu – leninizmu, ściśle podporządkowanej idei państwa socjalistycznego.

Wiele istotnych działań zmierzających do ideologizacji wszystkich podmiotów szkoły władze zakończyły własnym sukcesem. Dowód na to stanowią liczne uregulowania prawne, rozwiązania organizacyjne, wdrażanie nowego – socjalistycznego ideału wychowawczego. Wśród wielu błędnych rozwiązań nie brak jednak dokonań i osiągnięć, których wartość weryfikuje czas. Dotyczą one przede wszystkim sfery dydaktycznej funkcjonowania szkoły i ogólnego podniesienia wykształcenia w społeczeństwie polskim.

Niebezpieczna dla wartości narodowych ideologizacja życia szkolnego napotykała na szeroki opór społeczny – przede wszystkich w rodzinach, dla których prawda historyczna, informacja i kultura „drugiego obiegu” oraz tradycja, w tym zakorzeniony głęboko katolicyzm, stanowiły tarczę chroniącą przed deformacją i wynarodowieniem.

<sup>52</sup> J. Krasuski, *Historia wychowania...*, s. 230.

<sup>53</sup> J. Krasuski, *Ważniejsze problemy...*, s. 467 – 468

<sup>54</sup> W. Pomykało, op. cit., s. 188.

<sup>55</sup> J. Krasuski, *Ważniejsze problemy...*, s. 468.